

I. NAUCZANIE OJCA ŚWIĘTEGO

1. Z adhortacji apostolskiej papieża Benedykta XVI *Verbum Domini*

W dniu 11 listopada 2010 r. w Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej została przedstawiona adhortacja apostolska papieża Benedykta XVI „*Verbum Domini*”, będąca podsumowaniem XII Zgromadzenia Zwyczajnego Synodu Biskupów obradującego w dniach 5-26 października 2008 r. na temat: „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła”. Dokument nosi datę 30 września 2010 r., został opublikowany w *Libreria Editrice Vaticana* w kilku językach i znajduje się również na watykańskiej stronie internetowej.

Po adhortacji „*Sacramentum caritatis*”, która ukazała się 22 lutego 2007 r., jest to druga adhortacja apostolska obecnego Papieża. Obejmuje ona 222 strony druku (124 numery) i składa się z trzech części zatytułowanych: „*Verbum Dei*” (Słowo Boże), „*Verbum in Ecclesia*” (Słowo w Kościele) i „*Verbum mundo*” (Słowo dla świata) oraz z wprowadzenia i zakończenia. Ojciec Święty daje w niej wytyczne do „odkrywania na nowo w życiu Kościoła słowa Bożego, będącego źródłem nieustannej odnowy” i wyraża życzenie, by „stawało się ono coraz bardziej sercem wszelkiej działalności kościelnej”.

Polski tekst wspomnianej adhortacji apostolskiej znajduje się na stronie http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20100930_verbum-domini_pl.pdf.

Poniżej publikujemy fragment II części adhortacji dotyczącej słowa Bożego w liturgii.

LITURGIA UPRIWILEJOWANĄ PRZESTRZENIĄ SŁOWA BOŻEGO

Słowo Boże w świętej liturgii

52. Patrząc na Kościół jako «dom Słowa»¹⁸¹, trzeba przede wszystkim skupić uwagę na świętej liturgii. Jest to bowiem uprzywilejowane środowisko, w którym Bóg przemawia do nas w teraźniejszości naszego życia; przemawia dziś do swego ludu, który słucha i odpowiada. Każda czynność liturgiczna jest ze swej natury przesycona Pismem świętym. Jak stwierdza Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, «Pismo święte ma doniosłe znaczenie w sprawowaniu liturgii. Z niego bowiem pochodzą czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią natchnienie i ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne. W nim też trzeba szukać sensu czynności i znaków»¹⁸².

Co więcej, należy powiedzieć, że sam Chrystus «jest obecny w swoim słowie, bo gdy w Kościele czyta się Pismo święte, On sam przemawia»¹⁸³. Istotnie, «sprawowanie liturgii staje się ciągłym, pełnym i skutecznym głoszeniem słowa Bożego. Słowo Boże nieustannie głoszone w liturgii jest ciągle żywe i skuteczne dzięki mocy Ducha Świętego oraz objawia czynną miłość Ojca w jej niesłabnącej skuteczności w stosun-

¹⁸¹ *Orędzie końcowe*, III: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 1/2009, s. 26 n.

¹⁸² SOBÓR WAT. II, Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 24.

¹⁸³ *Tamże*, 7.

ku do ludzi»¹⁸⁴. Kościół zawsze dawał bowiem wyraz świadomości, że w czynności liturgicznej słowo Boże łączy się z wewnętrznym działaniem Ducha Świętego, który sprawia, że działa ono w sercu wiernych. W rzeczywistości to dzięki Parakletowi «słowo Boże staje się fundamentem czynności liturgicznej, normą i wsparciem dla całego życia. Działanie Ducha Świętego (...) zaszczenia w serce każdego z uczestników to, co podczas proklamacji słowa Bożego jest głoszone całemu zgromadzeniu wiernych, umacnia jedność wszystkich, podtrzymuje różnorakie dary łaski i dodaje siły do wypełnienia wielorakich zadań»¹⁸⁵.

Dlatego należy pojąć i wykorzystać zasadniczą wartość, jaką czynność liturgiczna ma dla zrozumienia słowa Bożego. W pewnym sensie *punktem odniesienia hermeneutyki wiary dotyczącej Pisma świętego powinna być zawsze liturgia*, w której słowo Boże jest celebrowane jako aktualne i żywe słowo: «Kościół w liturgii zachowuje wiernie ten sposób odczytywania i tłumaczenia Pisma świętego, jaki stosował sam Chrystus, który wzywał do badania całego Pisma świętego z punktu widzenia „dzisiaj” tego wydarzenia, jakim był On sam»¹⁸⁶.

Widać to również w mądrej pedagogii Kościoła, który głosi Pismo święte i słucha go w rytmie roku liturgicznego. To głoszenie i słuchanie słowa Bożego w czasie ma miejsce w szczególności w Eucharystii oraz w Liturgii Godzin. W centrum wszystkiego jaśnieje Misterium Paschalne, z którym są powiązane wszystkie tajemnice Chrystusa oraz dziejów zbawienia, urzeczywistniające się sakramentalnie: «W ten sposób obchodząc misteria odkupienia, Kościół otwiera bogactwo zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia»¹⁸⁷. Wzywam więc pasterzy Kościoła i współpracowników duszpasterskich do takiego formowania wszystkich wiernych, by potrafili rozsmakowywać się w głębokim sensie słowa Bożego, przedstawianego w liturgii podczas całego roku i ukazującego podstawowe tajemnice naszej wiary. Od tego uzależnione jest również właściwe podejście do Pisma świętego.

Pismo święte i sakramenty

53. Poruszając temat wartości liturgii dla zrozumienia słowa Bożego, Synod Biskupów chciał również podkreślić związek między Pismem świętym i działaniem sakramentalnym. Nader stosowne jest zgłębienie więzi między słowem i sakramentem, zarówno w działalności duszpasterskiej Kościoła, jak w badaniach teologicznych¹⁸⁸. Z pewnością «liturgia Słowa jest decydującym elementem w sprawowaniu każdego sakramentu Kościoła»¹⁸⁹; jednakże w praktyce duszpasterskiej wierni nie są zawsze świadomi tej więzi ani nie dostrzegają jedności gestu i słowa. Jest «zadaniem kapłanów i diakonów, zwłaszcza gdy sprawują sakramenty, ukazać jedność, jaką tworzą

¹⁸⁴ *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego*, 4.

¹⁸⁵ *Tamże*, 9.

¹⁸⁶ *Tamże*, 3; por. *Lk* 4, 16-21; 24, 25-35. 44-49.

¹⁸⁷ SOBÓR WAT. II, Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 102.

¹⁸⁸ Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhort. apost. *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007), 44-45: *AAS* 99 (2007), 139-141.

¹⁸⁹ PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Biblii w Kościele* (15 kwietnia 1993), IV, C, 1: *Ench. Vat.*, 13, n. 3123.

słowo i sakrament w posłudze Kościoła»¹⁹⁰. W relacji między słowem i gestem sakramentalnym uwidoczni się bowiem w formie liturgicznej działanie Boga w historii poprzez *sprawczy charakter* samego słowa. W historii zbawienia nie ma bowiem rozdziału między tym, co Bóg *mówi*, i tym, czego *dokonuje*; Jego słowo jest żywe i skuteczne (por. *Hbr* 4, 12), na co zresztą wskazuje znaczenie hebrajskiego wyrażenia *dabar*. Podobnie w czynności liturgicznej mamy do czynienia z Jego słowem urzeczywistniającym to, co mówi. Wychowując lud Boży do odkrycia sprawczego charakteru słowa Bożego w liturgii, pomaga się mu również w zrozumieniu działania Boga w historii zbawienia i w osobistych dziejach każdego, kto do niego przynależy.

Słowo Boże i Eucharystia

54. To, co mówimy ogólnie o relacji między słowem i sakramentami, ma głębsze znaczenie w odniesieniu do celebracji eucharystycznej. Wewnętrzna jedność słowa Bożego i Eucharystii zakorzeniona jest zresztą w świadectwie Pisma świętego (por. *J* 6; *Łk* 24), poświadczona przez Ojców Kościoła i potwierdzona przez Sobór Watykański II¹⁹¹. Pomyślmy tu o wielkiej mowie Jezusa o chlebie życia, wygłoszonej w synagodze w Kafarnaum (por. *J* 6, 22-69), zawierającej w tle porównanie Mojżesza z Jezusem – tego, który rozmawiał twarzą w twarz z Bogiem (por. *Wj* 3, 11), z Tym, który objawił Boga (por. *J* 1, 18). Mowa o chlebie nawiązuje bowiem do Bożego daru, jaki Mojżesz otrzymał dla swojego ludu, w postaci manny na pustyni, a którym w rzeczywistości jest *Torah* – słowo Boże, które pozwala żyć (por. *Ps* 119 [118]; *Prz* 9, 5). Jezus urzeczywistnia prastarą figurę w sobie: « chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu. (...) Ja jestem chlebem życia » (*J* 6, 33-35). Tutaj «Prawo stało się Osobą. W spotkaniu z Jezusem karmimy się, można by powiedzieć, samym żywym Bogiem, rzeczywiście pożywamy „chleb z nieba”»¹⁹². W mowie w Kafarnaum Janowy Prolog zostaje pogłębiony: jeśli w nim Boży *Logos* staje się ciałem, tutaj ciało to staje się « chlebem » danym za życie świata (por. *J* 6, 51), co stanowi nawiązanie do daru, który Jezus uczyni z siebie w tajemnicy krzyża, a co potwierdzają słowa o Jego krwi danej do « picia » (por. *J* 6, 53). I tak w tajemnicy Eucharystii zostaje ukazane, co jest prawdziwą manną, prawdziwym chlebem z nieba: jest nim Boży *Logos*, który stał się ciałem, który dał samego siebie za nas w Tajemnicy Paschalnej.

¹⁹⁰ *Tamże*, III, B, 3: *Ench. Vat.*, 13, n. 3056.

¹⁹¹ Por. Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 48. 51. 56; Konst. dogmat. o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, 21. 26; Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes*, 6. 15; Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, 18; Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, 6. W wielkiej Tradycji Kościoła znajdujemy tak wymowne wyrażenia, jak: « *Corpus Christi intelligitur etiam (...) Scriptura Dei* » (« również Pismo Boże uważa się za Ciało Chrystusa): WALTRAMUS: *De unitate Ecclesiae conservanda*, 1,14, W. SCHWENKENBECHER, Hannoverae 1883, s. 33; « Ciało Pana jest prawdziwym pokarmem i Jego krew prawdziwym napojem; oto prawdziwe dobro, zapewnione nam w życiu obecnym, karmić się Jego ciałem i pić Jego krew, nie tylko w Eucharystii, ale także przy czytaniu Pisma Świętego. Istotnie, prawdziwym pokarmem i prawdziwym napojem jest Słowo Boże, które się czerpie z poznania Pism »: ŚW. HIERONIM, *Commentarius in Ecclesiasten*, III: PL 23, 1092 A.

¹⁹² J. RATZINGER (BENEDYKT XVI), *Jezus z Nazaretu*, Kraków 2007, s. 225, tłum. Wiesław Szymona OP.

Opowiadanie św. Łukasza o uczniach z Emaus pozwala nam posunąć się jeszcze dalej w refleksji na temat związku między słuchaniem słowa i łamaniem chleba (por. *Łk 24, 13-35*). Jezus podszedł do nich nazajutrz po szabacie, słuchał, jak mówili o swojej zawiedzionej nadziei; idąc z nimi, « wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego » (*Łk 24, 27*). Obaj uczniowie zaczynają patrzeć w nowy sposób na Pisma wraz z Wędrowcem, który wykazuje niezwykłą znajomość ich życia. To, co wydarzyło się w tamtych dniach, nie jawi się już jako porażka, ale jako spełnienie i nowy początek. Jednak nawet te słowa nie wydają się jeszcze wystarczać dwom uczniom. Ewangelia Łukasza mówi nam, że « otworzyły się im oczy i poznali Go » (*Łk 24, 31*) dopiero wtedy, gdy Jezus wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dał im, wcześniej natomiast « oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali » (*Łk 24, 16*). Obecność Jezusa, najpierw Jego słowa, a potem gest łamania chleba pozwoliły uczniom rozpoznać Go; mogą jeszcze raz i na nowo poczuć to, co już wcześniej z Nim przeżyli: « Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał? » (*Łk 24, 32*).

55. Z tych przekazów widzimy, że samo Pismo daje nam wskazówki, pozwalające dostrzec jego nierozwalny związek z Eucharystią. « Dlatego zawsze trzeba mieć na uwadze to, że słowo Boże, odczytywane i głoszone przez Kościół w liturgii, prowadzi do ofiary przymierza i uczy łaski, to jest do Eucharystii »¹⁹³. Słowo i Eucharystia tak ściśle przynależą do siebie, że nie można zrozumieć pierwszego bez drugiej: słowo Boże staje się sakramentalnym ciałem w wydarzeniu eucharystycznym. Eucharystia otwiera nas na zrozumienie Pisma świętego, tak jak Pismo święte oświeca i wyjaśnia tajemnicę eucharystyczną. Faktycznie, jeśli nie uzna się, że Pan jest realnie obecny w Eucharystii, rozumienie Pisma pozostaje niepełne. Dlatego « Kościół zawsze otaczał i pragnie otaczać słowo Boże i misterium eucharystyczne tą samą czcią, choć nie tymi samymi oznakami kultu. Idąc za przykładem swego Założyciela, nigdy nie zaprzestał sprawowania Paschalnego Misterium, lecz gromadził się, aby czytać to, „co było o Nim we wszystkich pismach” (*Łk 24, 27*), oraz urzeczywistniać dzieło zbawienia przez sprawowanie pamiątki Pańskiej i sakramentów »¹⁹⁴.

Sakramentalność słowa

56. Ponowne odkrycie sprawczego charakteru słowa Bożego w działaniu sakramentalnym i pogłębienie związku Słowa z Eucharystią wiodą nas do znaczącego tematu, który wyłonił się podczas Zgromadzenia Synodu, a dotyczy *sakramentalności słowa*¹⁹⁵. Warto w tym kontekście przypomnieć, że papież Jan Paweł II mówił o « sakramentalnym horyzoncie Objawienia, a w szczególny sposób o znaku eucharystycznym, w którym nierozwalna jedność między rzeczywistością a jej znaczeniem pozwala uzmysłwić sobie głębię tajemnicy »¹⁹⁶. Rozumiemy zatem, że źródłem sakramentalności słowa Bożego jest właśnie tajemnica wcielenia: « Słowo stało się ciałem » (*J 1, 14*), rzeczywistość objawionej tajemnicy staje się dla nas dostępna w « ciele »

¹⁹³ *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego*, 10.

¹⁹⁴ *Tamże*.

¹⁹⁵ Por. *Propositio 7*.

¹⁹⁶ Enc. *Fides et ratio* (14 września 1998), 13: *AAS* 91 (1999), 16.

Syna. W ten sposób słowo Boże może być postrzegane przez wiarę za pośrednictwem «znaku», którym są słowa i ludzkie gesty. Wiara więc rozpoznaje słowo Boże, przyjmując gesty i słowa, w których On sam się nam ukazuje. Sakramentalny horyzont Objawienia wskazuje zatem na okoliczności historyczno-zbawcze, w których Słowo Boże wkracza w czas i przestrzeń, stając się interlokutorem człowieka wezwanego do przyjęcia w wierze Jego daru.

Sakramentalność słowa staje się zatem rozumiała przez analogię do rzeczywistej obecności Chrystusa pod konsekrowanymi postaciami chleba i wina¹⁹⁷.¹⁹⁷ Przystępując do ołtarza i uczestnicząc w Uczcie Eucharystycznej, rzeczywiście przyjmujemy w Komunii ciało i krew Chrystusa. Głoszenie słowa Bożego podczas celebracji pociąga za sobą uznanie, że sam Chrystus jest obecny i mówi do nas¹⁹⁸, abyśmy Go przyjęli. Na temat sposobu, w jaki należy odnosić się zarówno do Eucharystii, jak i słowa Bożego, św. Hieronim pisze: « Czytamy Pisma święte. Myślę, że Ewangelia jest ciałem Chrystusa; myślę, że Pisma święte to Jego nauczanie. A kiedy On mówi: „Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego” (J 6, 53), to chociaż te słowa można rozumieć w odniesieniu do Tajemnicy [eucharystycznej], niemniej jednak ciało Chrystusa i Jego krew są prawdziwie słowem Pisma, są nauczaniem Bożym. Kiedy obcujemy z Tajemnicą [eucharystyczną], i upada okruszyna, czujemy się zagubieni. Kiedy zaś słuchamy słowa Bożego i do naszych uszu przenika słowo Boże oraz ciało Chrystusa i Jego krew, a my myślimy o czym innym, na jakież wielkie niebezpieczeństwo się narażamy?»¹⁹⁹. Chrystus, rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina, w analogiczny sposób jest obecny w Słowie głoszonym w liturgii. Zgłębianie sensu sakramentalności słowa Bożego może więc sprzyjać lepszemu zrozumieniu jednolitości tajemnicy Objawienia w «czynach i słowach wewnętrznie ze sobą połączonych»²⁰⁰, przynosząc pożytek życiu duchowemu wiernych i działalności duszpasterskiej Kościoła.

Pismo święte i Lekcjonarz

57. Uwypatniając związek Słowa z Eucharystią, Synod słusznie przypomniał także o niektórych aspektach celebracji, ściśle związanych z posługą słowa. Chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę na to, jak ważny jest Lekcjonarz. Reforma postulowana przez Sobór Watykański II²⁰¹ przyniosła owoce, udostępniając w szerszym zakresie Pismo święte, które jest czytane wielokrotnie zwłaszcza w liturgii niedzielnej. Obecna struktura często prezentuje najważniejsze teksty Pisma, a także sprzyja zrozumieniu jedności planu Bożego, wskazując powiązania między czytaniem Starego i Nowego Testamentu, «ześrodkowane na Chrystusie i Jego Misterium Paschalnym»²⁰². Pewne wciąż istniejące trudności w uchwyceniu związków między czytaniem z obydwu Testamentów trzeba rozpatrywać w świetle lektury kanonicznej, czyli wewnętrznej jedności całej Biblii. Tam gdzie występuje taka potrzeba, właściwe

¹⁹⁷ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1373-1374.

¹⁹⁸ Por. SOBÓR WAT. II, Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 7.

¹⁹⁹ *In Psalmum 147: CCL 78*, 337-338.

²⁰⁰ SOBÓR WAT. II, Konst. dogmat. o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, 2.

²⁰¹ Por. Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 107-108.

²⁰² *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego*, 66.

urzędy powinny zająć się opublikowaniem materiałów pomocniczych, ułatwiających zrozumienie powiązania proponowanych przez Lekcjonarz czytań, które w całości muszą być proklamowane w zgromadzeniu liturgicznym, tak jak przewiduje liturgia dnia. Inne ewentualne problemy i trudności należy zgłaszać Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Nie powinniśmy również zapominać, że aktualny Lekcjonarz obrządku łacińskiego ma też znaczenie ekumeniczne, ponieważ posługują się nim i cenią go sobie także wyznania nie będące jeszcze w pełnej komunii z Kościołem katolickim. Inaczej przedstawia się problem Lekcjonarza w liturgiach katolickich Kościołów Wschodnich, a Synod prosi o jego « autorytatywną analizę»²⁰³, zgodnie z tradycją i kompetencjami Kościołów *sui iuris* i z uwzględnieniem również w tym przypadku kontekstu ekumenicznego.

Proklamacja słowa Bożego i posługa lektoratu

58. Już podczas zgromadzenia synodalnego poświęconego Eucharystii proszono o większą dbałość o czytanie słowa Bożego²⁰⁴. Jak wiadomo, o ile Ewangelia czytana jest przez kapłana lub diakona, o tyle czytanie pierwszego i drugiego fragmentu Pisma świętego w tradycji łacińskiej zlecane jest lektorowi, mężczyźnie lub kobiecie. W tej kwestii pragnę być rzecznikiem ojców synodalnych, którzy także przy tej okazji podkreślili, że potrzebne jest przygotowanie – przez odpowiednią formację²⁰⁵ – do pełnienia *munus* lektora podczas celebracji liturgicznej²⁰⁶, a szczególnie do lektoratu, który w rycie łacińskim jest *ministerium* świeckich. Konieczne jest, aby lektorzy pełniący tę posługę, nawet jeśli nie zostali dla niej ustanowieni, byli naprawdę odpowiednio i starannie przygotowani. Powinno być to zarówno przygotowanie biblijne i liturgiczne, jak i techniczne: « Formacja biblijna zmierza do tego, aby lektorzy potrafili zrozumieć czytania w ich własnym kontekście oraz w świetle wiary pojmować istotną treść orędzia Objawienia. Formacja liturgiczna winna lektorom zapewnić pewną znajomość sensu struktury liturgii słowa oraz związków między liturgią słowa i liturgią eucharystyczną. Przygotowanie techniczne ma na celu przyswojenie lektorom umiejętności publicznego czytania zarówno żywym głosem, jak i za pomocą współczesnych urządzeń nagłaśniających»²⁰⁷.

Znaczenie homilii

59. «W odniesieniu do słowa Bożego poszczególnym członkom przysługują różne obowiązki i funkcje: wierni słuchają słowa i nad nim rozmyślają, ale tylko ci je wyjaśniają, do których należy posługa nauczania wynikająca ze święceń, albo którym ta posługa została specjalnie powierzona»²⁰⁸, to znaczy biskupi, prezbiterzy i diakoni. Jest zatem zrozumiałe, dlaczego Synod poświęcił tematowi homilii tak wiele uwagi. Już w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis* przypomniałem, że

²⁰³ *Propositio* 16.

²⁰⁴ Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhort. apost. *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007), 45: *AAS* 99 (2007), 140-141.

²⁰⁵ Por. *Propositio* 14.

²⁰⁶ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 230, § 2; 204, § 1.

²⁰⁷ *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego*, 55.

²⁰⁸ *Tamże*, 8

«ze względu na wagę słowa Bożego, rodzi się konieczność poprawienia jakości homilii. Jest ona bowiem „częścią czynności liturgicznej”; ma za zadanie dopomagać pełnemu zrozumieniu oraz oddziaływaniu słowa Bożego na życie wiernych»²⁰⁹. Homilia uaktualnia przesłanie Pisma świętego, ażeby wierni mogli odkryć obecność i skuteczność słowa Bożego w swoim codziennym życiu. Powinna ona ułatwić zrozumienie sprawowanej tajemnicy, zachęcić do misji, przygotowując zgromadzenie do wyznania wiary, modlitwy powszechnej i liturgii eucharystycznej. Niech więc to zadanie naprawdę wezmą sobie do serca ci, których specyficzną posługą jest głoszenie Słowa. Trzeba unikać homilii ogólnych i abstrakcyjnych, przysłaniających prostotę słowa Bożego, jak również bezużytecznych dywagacji, które mogą prowadzić do skupienia uwagi bardziej na kaznodziei niż na istocie ewangelicznego orędzia. Dla wiernych musi być jasne, że kaznodziei zależy na ukazaniu Chrystusa, który powinien być w centrum każdej homilii. Dlatego trzeba, aby kaznodzieje « pozostawali w zażyłości» i często obcowali ze świętym tekstem,²¹⁰ powinni przygotowywać się do homilii na medytacji i modlitwie, aby przepowiadali z przekonaniem i pasją. Zgromadzenie synodalne zachęcało, aby zadawać sobie zawsze następujące pytania: «Co mówią czytane teksty? Co mówią mnie samemu? Co mam powiedzieć wspólnocie w odniesieniu do jej konkretnej sytuacji?»²¹¹. Kaznodzieja powinien «jako pierwszy odnieść do siebie słowo Boże, które głosi»²¹², ponieważ – jak mówi św. Augustyn – «niewątpliwie bezowocne jest działanie tego, kto przepowiada na zewnątrz słowo Boże, a nie słucha go w swoim wnętrzu»²¹³. Trzeba ze szczególną dbałością przygotowywać homilię niedzielną i świąteczną; ale nie należy też zapominać o tym, by w ciągu tygodnia podczas Mszy świętej *cum populo*, jeżeli to możliwe, przedstawiać krótkie refleksje, dostosowane do sytuacji, aby wierni mogli przyjąć usłyszane słowo i by wydało ono owoce.

Potrzeba Dyrektorium homiletycznego

60. Przepowiadanie słowa Bożego z właściwym odniesieniem do Lekcjonarza jest naprawdę sztuką, którą należy kultywować. Zatem nawiązując do tego, o co prosił poprzedni Synod²¹⁴ w odniesieniu do Kompendium eucharystycznego²¹⁵, zwracam się z prośbą do kompetentnych władz, aby pomyślano również o odpowiednich narzędziach i materiałach, które pomogą kapłanom w jak najlepszym wypełnianiu ich zadania, takich jak na przykład Dyrektorium homiletyczne, w którym kaznodzieje będą mogli znaleźć pomoc przydatną w przygotowywaniu się do pełnienia swojej posługi. Jak nam przypomina św. Hieronim, przepowiadaniu powinno towarzyszyć świadectwo własnego życia: «Twoje czyny niech nie zadają kłamu twym słowom, aby nie

²⁰⁹ N. 46: *AAS* 99 (2007), 141.

²¹⁰ Por. SOBÓR WAT. II, Konst. dogmat. o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, 25.

²¹¹ *Propositio* 15.

²¹² *Tamże*.

²¹³ *Sermo* 179, 1: *PL* 38, 966.

²¹⁴ Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhort. apost. *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007), 93: *AAS* 99 (2007), 177.

²¹⁵ KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DISCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Kompendium eucharystyczne* (25 marca 2009), Watykan 2009.

zdarzyło się tak, że kiedy głosisz nauki w kościele, ktoś skomentuje w duchu: „Dla czego więc ty sam tak nie postępujesz?” (...) W wypadku kapłana Chrystusowego umysł i słowo muszą się zgadzać»²¹⁶.

Słowo Boże, pojednanie i namaszczenie chorych

61. Choć w centrum relacji między słowem Bożym i sakramentami znajduje się niewątpliwie Eucharystia, to należy jednak podkreślić znaczenie Pisma świętego także w innych sakramentach, w szczególności w tych, które wiążą się z uzdrowieniem, czyli w sakramencie pojednania albo pokuty oraz w sakramencie namaszczenia chorych. Często w sprawowaniu tych sakramentów zaniedbuje się odniesienie do Pisma świętego. Trzeba natomiast zapewnić mu należne miejsce. Nie należy bowiem nigdy zapominać, że «słowo Boże jest słowem pojednania, ponieważ w nim Bóg pojednał ze sobą wszystko (por. 2 Kor 5, 18-20; Ef 1, 10). Miłosierne przebaczenie Boże, którego wcieleniem jest Jezus, podnosi grzesznika»²¹⁷. Słowo Boże «oświeca wiernego do poznania swoich grzechów, wzywa go do nawrócenia i napelnia go ufnością w miłosierdzie Boże»²¹⁸. Dla pogłębienia pojednawczej mocy słowa Bożego zaleca się, aby każdy penitent przygotował się do spowiedzi rozważając odpowiedni fragment Pisma świętego, i miał możliwość rozpoczęcia spowiedzi od czytania lub wysłuchania przestrogi biblijnej, w zależności od tego, co przewiduje jego własny obrządek. Dobrze jest też, żeby wyrażając skruchę, penitent użył «formuły złożonej ze słów Pisma świętego»²¹⁹, przewidzianej przez obrządek. Kiedy to możliwe, dobrze jest, by w szczególnych momentach roku albo, gdy wydaje się to stosowne, indywidualna spowiedź większej liczby penitentów odbywała się w ramach nabożeństwa pokutnego, jak przewiduje rytuał, z poszanowaniem różnych tradycji liturgicznych, podczas którego można poświęcić więcej czasu na liturgię Słowa z użyciem odpowiednich czytań.

Również jeżeli chodzi o sakrament namaszczenia chorych, nie należy zapominać, że «moc uzdrawiająca słowa Bożego jest dla tego, kto słucha, żywym wezwaniem do osobistego nawrócenia»²²⁰. Liczne stronicie Pisma świętego opisują pociechę, umocnienie i uzdrowienie, będące efektem działania Boga. Zwłaszcza trzeba pamiętać, że Jezusowi bliscy byli cierpiący i że On sam, wcielone Słowo Boże, wziął na siebie nasze boleści i cierpiał z miłości do człowieka, nadając tym samym sens chorobie i śmierci. Byłoby dobrze, gdyby w parafiach, a zwłaszcza w szpitalach, w zależności od okoliczności, udzielano sakramentu chorych w formie wspólnotowej. Przy tych okazjach należy poświęcić więcej czasu na celebrowanie Słowa i pomóc chorym wiernym w przeżywaniu z wiarą swojego cierpienia, w jedności z odkupieńczą ofiarą Chrystusa, który wyzwala nas od zła.

Słowo Boże i Liturgia Godzin

62. Jedną z form modlitwy, w których Pismo święte odgrywa główną rolę, jest niewątpliwie Liturgia Godzin. Ojcowie synodalni stwierdzili, że stanowi ona «uprzywilejowa-

²¹⁶ *Epistula 52, 7: CSEL 54, 426-427.*

²¹⁷ *Propositio 8.*

²¹⁸ *Obrządy Pokuty, Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, 17.*

²¹⁹ *Tamże, 19.*

²²⁰ *Propositio 8.*

na formę słuchania słowa Bożego, ponieważ w niej wierni stykają się z Pismem świętym oraz z żywą Tradycją Kościoła»²²¹. Trzeba przede wszystkim przypomnieć wielką godność teologiczną i kościelną tej modlitwy. Bowiem « w Liturgii Godzin Kościół spełnia kapłański urząd Chrystusa, składając Bogu „nieustannie” (*ITes 5,17*) ofiarę czci, to znaczy owoc warg, które wyznają Jego imię. Ta modlitwa jest głosem Oblubienicy przemawiającej do Oblubieńca. Nawet więcej, jest ona modlitwą Chrystusa i Jego Ciała skierowaną do Ojca»²²². Na ten temat Sobór Watykański II powiedział: «Wszyscy poświęcający się tej modlitwie wypełniają zadanie Kościoła i zarazem uczestniczą w najwyższym zaszczytce Oblubienicy Chrystusa, ponieważ oddając Bogu chwałę, stają przed Bożym tronem w imieniu Maki Kościoła»²²³. Liturgia Godzin jako publiczna modlitwa Kościoła ukazuje chrześcijański ideał uświęcenia całego dnia, w rytmie wyznaczonym przez słuchanie słowa Bożego oraz modlitwę Psalmami, aby punktem odniesienia wszelkiej działalności było uwielbienie Boga.

Niech ci, którzy ze względu na swój stan życia są zobowiązani do odmawiania Liturgii Godzin, wiernie wypełniają ten obowiązek dla dobra całego Kościoła. Biskupi, kapłani i diakoni przygotowujący się do kapłaństwa, którym Kościół polecił jej sprawowanie, mają obowiązek codziennie odmawiać wszystkie godziny²²⁴. Jeżeli chodzi o obowiązek sprawowania tej liturgii w katolickich Kościołach Wschodnich *sui iuris*, należy stosować się do tego, co przewiduje ich prawo²²⁵. Ponadto zachęcam wspólnoty życia konsekrowanego, by wzorowo sprawowały Liturgię Godzin, ażeby mogły być punktem odniesienia i natchnieniem w życiu duchowym i duszpasterskim całego Kościoła.

Synod wyraził pragnienie, by bardziej upowszechnił się wśród ludu Bożego ten typ modlitwy, zwłaszcza odmawianie Jutrzn i Nieszporów. To rozpowszechnienie z pewnością pogłębi znajomość słowa Bożego wśród wiernych. Trzeba uwydatnić również znaczenie Liturgii Godzin przewidzianej na pierwsze Nieszpory niedzieli i uroczystości, w szczególności w przypadku katolickich Kościołów Wschodnich. W tym celu zalecam, aby tam, gdzie to jest możliwe, w parafiach i wspólnotach życia zakonnego ta modlitwa była odmawiana z udziałem wiernych.

Słowo Boże i Benedykcjonal

63. Również wtedy, gdy używa się Benedykcjonu, trzeba pamiętać o przewidzianym głoszeniu, słuchaniu i wyjaśnianiu słowa Bożego za pomocą krótkich uwag. Gestu błogosławieństwa, w przypadkach przewidzianych przez Kościół i gdy proszą o nie wierni, nie należy bowiem izolować, ale winno się włączać go w odpowiednim stopniu w życie liturgiczne ludu Bożego. W tym sensie błogosławieństwo, jako prawdziwy znak święty, «nabiera sensu i skuteczności przez głoszenie słowa Bożego»²²⁶. Ważne jest zatem korzystanie również z tych okazji, by wzbudzać w wiernych głód i pragnienie wszelkiego słowa, które pochodzi z ust Bożych (por. *Mt 4, 4*).

²²¹ *Propositio 19*.

²²² *Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin*, III, 15.

²²³ Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 85.

²²⁴ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 276, § 3; 1174, § 1.

²²⁵ Por. *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, kan. 377; 473, § 1 i 2, 1°; 538, § 1; 881, § 1.

²²⁶ *Obrzędy błogosławieństw, Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, 21.

Sugestie i konkretne propozycje dotyczące animacji liturgicznej

64. Po przypomnieniu niektórych podstawowych elementów, składających się na relację między liturgią i słowem Bożym, pragnę teraz streścić i omówić pewne propozycje i sugestie wysunięte przez ojców synodalnych, aby ułatwić ludowi Bożemu coraz częstsze obcowanie ze słowem Bożym w ramach czynności liturgicznych lub w związku z nimi.

a) *Celebracja słowa Bożego*

65. Ojcowie synodalni wezwali wszystkich duszpasterzy do sprawowania w powierzonych im wspólnotach *nabożeństw Słowa*²²⁷. Są to uprzywilejowane okazje do spotkania z Panem. Dlatego praktyka ta przynosi wiernym wielki pożytek i należy ją uważać za ważny element duszpasterstwa liturgicznego. Owe celebracje mają istotne znaczenie w przygotowaniu niedzielnej Eucharystii, dają bowiem wiernym możliwość lepszego zaznajomienia się z bogactwem Lekcjonarza, by rozważać Pismo święte i modlić się nim, zwłaszcza w szczególnych okresach roku liturgicznego – podczas Adwentu i Bożego Narodzenia, Wielkiego Postu i Wielkanocy. Celebrację słowa Bożego zaleca się bardzo w tych wspólnotach, w których z powodu braku kapłanów nie można sprawować Ofiary eucharystycznej w nakazane dni świąteczne. Biorąc pod uwagę wskazania dotyczące niedzielnych zgromadzeń w oczekiwaniu na kapłana²²⁸, sformułowane już w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis*, zalecam, aby kompetentne władze opracowały dyrektoria obrzędowe, uwzględniające doświadczenie Kościołów partykularnych. Będzie to w tych sytuacjach ułatwiać celebracje Słowa, umacniające wiarę wierzących, a zarazem uniknie się mylenia ich z celebracjami eucharystycznymi; «mają one dostarczać raczej uprzywilejowanych okazji do modlitwy, by Bóg zesłał kapłanów według swego Serca»²²⁹.

Ojcowie synodalni zachęcali ponadto do celebracji słowa Bożego również przy okazji pielgrzymek, szczególnych świąt, misji ludowych, dni skupienia i specjalnych dni pokuty, wynagrodzenia i przebaczenia. Co do różnych form pobożności ludowej, to chociaż nie są aktami liturgicznymi i nie należy ich mylić z celebracjami liturgii, dobrze jest, by na nich się wzorowały, a zwłaszcza by zawierały momenty przeznaczone na głoszenie i słuchanie słowa Bożego; istotnie, «w słowie biblijnym pobożność ludowa znajdzie niewyczerpane źródło natchnienia, niedościgłe wzorce modlitwy oraz owocne propozycje tematyczne»²³⁰.

b) *Słowo i milczenie*

66. Ojcowie synodalni w licznych wystąpieniach podkreślali wartość milczenia w odniesieniu do słowa Bożego i jego recepcji w życiu wiernych²³¹. Słowo może być bowiem wypowiedziane i usłyszane jedynie w ciszy, zewnętrznej i wewnętrznej. Na-

²²⁷ Por. *Propositio* 18; SOBÓR WAT. II, Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 35.

²²⁸ Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhort. apost. *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007), 75: AAS 99 (2007), 162-163.

²²⁹ *Tamże*.

²³⁰ KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii, Zasady i wskazania* (17 grudnia 2001), 87; *Ench. Vat.*, 20, n. 2461.

²³¹ Por. *Propositio* 14.

sze czasy nie sprzyjają skupieniu i niekiedy ma się wrażenie, że oderwanie się choćby na chwilę od środków masowego przekazu budzi niemal lęk. Dlatego jest dzisiaj rzeczą konieczną wpajanie ludowi Bożemu, że milczenie jest wartością. Odkrycie na nowo, że słowo Boże odgrywa centralną rolę w życiu Kościoła, oznacza również odkrycie sensu skupienia i wewnętrznego spokoju. Wielka tradycja patrystyczna poucza nas, że tajemnice Chrystusa wiążą się z milczeniem²³² i tylko w ciszy Słowo może w nas zagościć, jak w przypadku Maryi, niewiasty, w której Słowo było nieodłącznie związane z milczeniem. Nasze liturgie powinny sprzyjać temu autentycznemu słuchaniu: *Verbo crescente, verba deficiunt*²³³.

Niech tę wartość uwidoczni w szczególności w *liturgii Słowa*, którą «należy sprawować tak, aby sprzyjała medytacji»²³⁴. Milczenie, kiedy jest przewidziane, należy traktować «jako część celebracji»²³⁵. Dlatego wzywam pasterzy, by zachęcali do znajdowania czasu na skupienie, dzięki któremu z pomocą Ducha Świętego słowo Boże jest przyjmowane w sercu.

c) Uroczyste głoszenie słowa Bożego

67. Inną propozycją wysuniętą przez Synod było nadawanie, zwłaszcza przy okazji ważnych celebracji liturgicznych, uroczystej formy czytaniu Słowa, szczególnie Ewangelii, poprzez posługiwanie się Ewangeliarzem, niesionym procesyjnie podczas wstępnych obrzędów, a następnie wnoszonym na ambonę przez diakona lub kapłana. W ten sposób pomaga się ludowi Bożemu w zrozumieniu, że «czytanie Ewangelii stanowi szczyt liturgii Słowa»²³⁶. Idąc za wskazaniem zawartym we *Wprowadzeniu teologiczno-pastoralnym do Lekcjonarza*, dobrze jest wzbogacać głoszenie słowa Bożego śpiewem, zwłaszcza Ewangelii, szczególnie przy okazji określonych uroczystości. Dobrze jest śpiewać pozdrowienie, zapowiedź początkową: «Słowa Ewangelii...», oraz końcową: «Oto słowo Pańskie», by podkreślić wagę tego, co jest czytane²³⁷.

d) Słowo Boże w świątyni chrześcijańskiej

68. By ułatwić słuchanie słowa Bożego, trzeba pamiętać też o tych środkach, które mogą pomóc wiernym w lepszym skupieniu uwagi. Dlatego konieczne jest dbanie o akustykę budynków sakralnych, z poszanowaniem norm liturgicznych i architektonicznych. «Biskupi, właściwie wspomagani, winni dbać o to, by budowane kościoły były odpowiednimi miejscami do głoszenia Słowa, medytacji i celebracji eucharystycznej. Niech również wtedy, gdy nie odbywają się czynności liturgiczne, przestrzenie sakralne będą wymowne, ukazując tajemnicę chrześcijańską w relacji do słowa Bożego»²³⁸.

Szczególną uwagę należy zwrócić na *ambonę* jako liturgiczne miejsce, z którego głoszone jest słowo Boże. Powinna być ona umieszczona w dobrze widocznym miej-

²³² Por. ŚW. IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Ad Ephesios*, 15, 2; F. X. FUNK, *Patres Apostolici*, vol. I, Tübingen 1901, 224.

²³³ Por. ŚW. AUGUSTYN, *Sermo* 288,5: *PL* 38, 1307; *Sermo* 120,2: *PL* 38, 677.

²³⁴ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 56.

²³⁵ *Tamże*, 45; por. SOBÓR WAT. II, Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 30.

²³⁶ *Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego*, 13.

²³⁷ Por. *Tamże*, 17.

²³⁸ *Propositio* 40.

scu, w naturalny sposób przyciągającym uwagę wiernych podczas liturgii Słowa. Ważne jest, by miejsce to było stałe i jako element rzeźbiarski estetycznie spójne z *oltarzem*, by również w widzialny sposób wskazywać teologiczny sens *podwójnego stołu – Słowa i Eucharystii*. Ambona służy jedynie czytaniu tekstów mszalnych, Psalmu responsoryjnego oraz orędzia wielkanocnego; można też wygłaszać tam homilię i odczytywać intencje modlitwy wiernych²³⁹.

Ojcowie synodalni sugerują ponadto, by w kościołach było również stosowne miejsce, gdzie Pismo święte będzie przechowywane *między celebracjami*²⁴⁰. Słuszne jest bowiem, aby księga zawierająca słowo Boże miała widoczne i poczesne miejsce w świątyni chrześcijańskiej, w taki jednak sposób, by centralnym miejscem było tabernakulum, w którym przechowywany jest Najświętszy Sakrament²⁴¹.

e) Stosowanie w liturgii wyłącznie tekstów biblijnych

69. Synod ponadto żywo potwierdził to, co zresztą już postanawia norma liturgiczna Kościoła²⁴², a więc, że *czytanie fragmentów Pisma świętego nigdy nie może być zastępowane innymi tekstami*, niezależnie od ich znaczenia z punktu widzenia duszpasterskiego i duchowego: «żaden tekst z zakresu duchowości czy literatury nie może równać się co do wartości i bogactwa z Pismem świętym, które jest słowem Bożym»²⁴³. Jest to bardzo stare rozporządzenie Kościoła, którego należy przestrzegać²⁴⁴. Już papież Jan Paweł II w związku z pewnymi nadużyciami zwrócił uwagę na to, jak ważne jest, by nie zastępować nigdy Pisma świętego innymi czytaniem²⁴⁵. Przypominamy, że również *Psalm responsoryjny* jest słowem Bożym, którym odpowiadamy na głos Pana, i dlatego nie powinien być zastępowany innymi tekstami; wskazane jest natomiast modlenie się nim w formie śpiewanej.

f) Śpiew liturgiczny inspirowany przez Biblię

70. Gdy mówimy o dowartościowaniu słowa Bożego podczas celebracji liturgicznej należy pamiętać również o śpiewie w momentach przewidzianych przez dany obrządek i wybierać pieśni o wyraźnej inspiracji biblijnej, które dzięki harmonijnemu współbrzmieniu słów i muzyki potrafią a wyrazić piękno słowa Bożego. Dlatego słuszne jest wykorzystywanie tych pieśni, które przekazała nam tradycja Kościoła i które odpowiadają temu kryterium. Myślę w szczególności o znaczeniu śpiewu gregoriańskiego²⁴⁶.

²³⁹ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 309.

²⁴⁰ Por. *Propositio* 14.

²⁴¹ Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhort. apost. *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007), 69: AAS 99 (2007), 157.

²⁴² Por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 57.

²⁴³ *Propositio* 14.

²⁴⁴ Por. Kanon 36 Synodu w Hipponie w 393 roku, DS, 186.

²⁴⁵ Por. List apost. *Vicesimus quintus annus* (4 grudnia 1988), 13; AAS 81 (1989), 910; KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Redemptionis sacramentum. Instrukcja o tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią* (25 marca 2004), 62: *Ench. Vat.*, 22, n. 2248.

²⁴⁶ Por. SOBÓR WAT. II, Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 116; *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, 41.

g) *Szczególna troska o niewidomych i niesłyszących*

71. W tym kontekście chciałbym również przypomnieć, że Synod zalecił szczególną troskę o tych, którym ze względów zdrowotnych trudno jest czynnie uczestniczyć w liturgii, jak na przykład niewidomi i niesłyszący. Zachęcam wspólnoty chrześcijańskie, by w miarę możliwości starały się przy pomocy odpowiednich narzędzi wychodzić naprzeciw braciom i siostram doświadczającym tych trudności, aby również i oni mieli możliwość żywego kontaktu ze słowem Pana²⁴⁷.

(przedruk ze strony
http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/apost_exhortations/documents/hf_ben-xvi_exh_20100930_verbum-domini_pl.pdf)

²⁴⁷ Por. *Propositio* 14.